



Sponsoring

Cel zajęć: poszerzenie wiedzy uczestników na temat jednej z form niebezpiecznych kontaktów seksualnych – sponsoringu. Podczas zajęć omówione zostaną przyczyny nawiązywania takich kontaktów przez nastolatków oraz możliwości pomocy młodym osobom, które podejmują kontakty seksualne w zamian za prezenty i pieniądze.

Czas trwania: 90 minut.

Grupa: zajęcia przeznaczone są dla młodzieży od 13 do 18 roku życia. Można je przeprowadzać w szkole – wtedy wielkość grupy uzależniona jest od liczby uczniów w klasie. Zajęcia mogą być prowadzone również poza szkołą dla osób, które się nie znają. Wówczas zalecane jest, by jednolite wiekowo grupy były nie większe niż 20-25 uczestników.

Miejsce: klasa szkolna, świetlica, sala szkoleniowa.

Potrzebne materiały: płyta DVD z filmem (opcjonalnie).

Wymagany sprzęt: laptop, projektor, ekran lub telewizor (w przypadku projekcji filmu).

Prowadzący: najlepszymi realizatorami proponowanych zajęć będą osoby pracujące na co dzień z młodzieżą, które posiadają umiejętność prowadzenia dyskusji sterowanej oraz podstawową wiedzę na temat wykorzystywania dzieci w prostytucji. Zachęcamy, by zajęcia realizowane były przez dwóch prowadzących. Ułatwi to omawianie z uczestnikami poszczególnych ćwiczeń i zapewni komfort pracy.

Forma zajęć i metody pracy: wykład, praca w grupach, burza mózgów, prezentacja, dyskusja.

Zajęcia łączą elementy wykładu na temat ryzykownych zachowań seksualnych wśród młodzieży oraz dyskusji z nastolatkami o powodach i konsekwencjach prostytucji osób niepełnoletnich. Przekazywane treści i formy pracy mogą być dla uczestników trudne i poruszające. Przed rozpoczęciem zajęć warto się zapoznać z broszurą „Komersyjne wykorzystywanie seksualne dzieci. Pytania i odpowiedzi” dostępną na stronie: www.edukacja.fdds.pl.

Przygotowaliśmy dwa sposoby prezentowania historii osoby, która podejmowała ryzykowne kontakty seksualne. Pierwszy z nich polega na czytaniu historii, drugi to wyświetlenie filmu edukacyjnego.

Zgłoszenie realizacji zajęć/ewaluacja: prosimy o wypełnienie formularza ewaluacyjnego dotyczącego przeprowadzonych zajęć profilaktycznych. Państwa opinia będzie dla nas bardzo pomocna w tworzeniu kolejnych materiałów edukacyjnych. Po wypełnieniu formularza ewaluacyjnego będą mogli Państwo otrzymać zaświadczenie o przeprowadzeniu zajęć. Formularz znajduje się na stronie www.edukacja.fdds.pl.

© Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę 2016



Tekst publikacji jest dostępny na licencji Creative Commons: Uznanie autorstwa – użycie niekomercyjne – bez utworów zależnych 3.0 Polska. Tekst licencji dostępny jest na stronie <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/>. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.



Scenariusz przygotowany w ramach projektu „Don't lose” – an integrated model of prevention and help in situations of sexual exploitation and abuse of children” HOME/ISEC/2012/AG/4000004408, współfinansowanego przez Komisję Europejską w ramach programu Prevention of and Fight against Crime. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za treść niniejszej publikacji.



Aktualizację i dodruk scenariusza zrealizowano w ramach projektu „Strengthening cooperation in the field of prevention of commercial sexual exploitation of children in the Baltic Sea Region” współfinansowanego ze środków The Council of the Baltic Sea States Secretariat Project Support Facility, który nie ponosi odpowiedzialności za treść niniejszej publikacji.

I. Wstęp

Czas trwania: 3 minuty.

Prowadzący informuje uczestników, że zajęcia będą dotyczyły jednej z form ryzykownych zachowań seksualnych podejmowanych przez młodzież, potocznie zwanej sponsoringiem. Proponuje ustalenie i zapisanie kilku podstawowych zasad, które wszyscy będą stosować w trakcie zajęć, np.:

1. Kiedy inna osoba mówi, uważnie słucham.
2. Nie oceniam innych osób.
3. W dyskusjach i ćwiczeniach odwołuję się do historii zaprezentowanej w trakcie zajęć.
4. Traktuję z szacunkiem i dyskrecją informacje oraz opinie ujawniane przez innych uczestników.
5. Maksymalnie angażuję się w zajęcia.

II. Ćwiczenie: definicja sponsoringu

Metoda pracy: praca w grupach.

Czas trwania: 10 minut.

Prowadzący dzieli uczestników na pięcioosobowe grupy. Zadaniem każdej z nich jest stworzenie definicji problemu sponsoringu, który dotyczy młodych osób. W definicji warto zawrzeć takie informacje, jak: kto podejmuje zachowania tego typu (wiek, płeć itp.), kim najczęściej są „sponsorzy” (wiek, płeć, motywacja), jak i gdzie dochodzi do spotkań, co może być zapłatą. Grupy mają na to zadanie 5 minut. Następnie każda z grup prezentuje na forum wyniki swojej pracy.

III. Wykład

Metoda pracy: wykład.

Czas trwania: 10 minut.

Prowadzący przedstawia definicję problemu sponsoringu, który dotyczy młodych osób. Zjawisko sponsoringu ma miejsce wtedy, gdy młode osoby, bez względu na płeć, umawiają się na kontakty seksualne, najczęściej z dorosłymi, za tzw. prezenty czy pieniądze. Takie spotkania mogą być aranżowane przez internet, ale może dochodzić do nich również bez nawiązania wcześniejszego kontaktu, np. w galeriach handlowych. Stąd wywodzi się popularna nazwa „galerianki” (nazwa głównie grupy wiekowej – gimnazjalistów/licealistów), odnosząca się do dziewcząt, które szukają „sponsorów” w galeriach handlowych, obecnie głównie przez internet.

Podczas podawania definicji warto zwrócić szczególną uwagę na fakt, że w tzw. sponsoringu zapłatą mogą być prezenty – czasem bardzo drogie czy ekskluzywne, np. telefon komórkowy, perfumy, odtwarzacz muzyczny itp., a czasem tanie, typu: płyta, niedrogi ubrania i akcesoria czy nawet błyszczki. Niekiedy „sponsorzy” płacą po prostu pieniędzmi, a zdarza się i tak, że jednorazowe spotkania przeradzają się w układ, w którym młoda osoba jest utrzymywana przez „sponsora” w zamian za kontakty seksualne.

Sponsoring wśród młodych osób nie jest zjawiskiem sporadycznym. Z badań Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacji Dzieci Niczyje) przeprowadzonych w 2010 roku na grupie 1000 osób w wieku 15-18 lat wynika, że aż jedna czwarta badanych nastolatków przyznała, że zna przynajmniej jedną osobę w podobnym wieku, która w ciągu ostatniego roku utrzymywała kontakty seksualne w zamian za pieniądze lub prezenty.

Podjęcie przez dorosłych kontaktów seksualnych z młodymi osobami za prezenty czy pieniądze uznawane jest za formę komercyjnego wykorzystania seksualnego. Ochrona przed tym zjawiskiem została zapisana w Konwencji o prawach dziecka ONZ, która stanowi zbiór przepisów prawnych dotyczących wszystkich sfer życia młodych osób. Chroni przed nim również polskie prawo (Ustawa z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy Kodeks karny (Dz.U. 2013 poz. 538, zmiany weszły w życie 26 maja 2014 r.).

Art. 199 Kodeksu karnego

§ 1. Kto, przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia, doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 został popełniony na szkodę małoletniego, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto obcuje płciowo z małoletnim lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej albo doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, nadużywając zaufania lub udzielając w zamian korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy.

IV. Prezentacja: Historia Izy/Kuby

Metoda pracy: prezentacja.

Sprzęt, materiały: płyta DVD, laptop, projektor, ekran lub telewizor (w przypadku projekcji filmu).

Czas trwania: 5 minut.

Scenariusz zawiera dwie historie – chłopaka i dziewczyny. Prowadzący powinien zdecydować, którą z historii zaprezentuje grupie i w oparciu o nią przeprowadzić dalszą część zajęć. Treści merytoryczne przekazane w scenariuszu są takie same, niezależnie od wybranej historii.

Prowadzący zachęca uczestników do zapoznania się z historią Izy/Kuby. Informuje, że po zaprezentowaniu historii uczestnicy będą dyskutować o różnych jej aspektach. Następnie czyta historię lub włącza film.

Historia Izy (15 lat):

Od pewnego czasu obserwowałam na moim osiedlu kilka dziewczyn. Wydawały się bardzo pewne siebie, miały fajne, markowe ubrania i różne najnowsze gadżety. Bardzo im zazdrościłam, o takich ciuchach czy kosmetykach mogłam tylko pomarzyć. Przez to wszystko czułam się jakaś gorsza, nieatrakcyjna.

Moi rodzice są tacy niezyciowi. Całe dni pracują, ciągle gadają o oszczędzaniu, kryzysie i innych głupotach. Ja w ogóle ich nie interesuję. Mam co jeść, chodzę do szkoły i starczy. Raz jedną z tych dziewczyn spotkałam na przystanku. Jakoś tak zagadałyśmy

i pokazała mi swoją nową komórkę. Pochwaliła się, że to prezent od jej znajomego. Okazało się, że ma wielu takich znajomych i wszyscy oni dają jej fajne prezenty. A potem „obciąła” mnie z góry na dół i powiedziała, że ja też mogłabym mieć takich znajomych i że najfajniejsi są ci z internetu. Ona i jej koleżanki robią to już od roku. Dają w internecie swoje zdjęcia, piszą, że poszukują sponsorów, potem umawiają się z nimi w galerii handlowej lub gdzieś na mieście. Trzeba być dla faceta miłym, zrobić to, o co poprosi, a potem on też jest miły, kupi jakiś fajny prezent albo da trochę kaski. Faceci są spoko, a jak któryś jest stary i obleśny, to się go „wystawia” i niech się obejdzie niczym. Pomyślałam, że tylko sprawdzę, jak to jest i tak na próbę dałam ogłoszenie.

Zależało mi, żeby nikt się nie dowiedział. No i byłam pewna, że skończę z tym, kiedy będę chciała. Spotkałam się z dwoma facetami i powiedziałam sobie „dość” – wcale nie było tak fajnie, a na dodatek ten drugi chciał zrobić ze mną coś, na co nie miałam ochoty. A jak odmówiłam, stał się agresywny i bałam się, że mnie uderzy. Mówił, że przecież kupił te perfumy, które chciałam i że nie ma zamiaru się ze mną cackać...

Ale potem zepsuła mi się komórka i bardzo chciałam mieć nową, taką, jaką mają teraz wszyscy. Pomyślałam, że przecież mogę ją dostać. Znalazłam na forum faceta, który obejrzał moje zdjęcia i powiedział, że kupi mi ją w prezencie...

A teraz jest jakiś koszmar. On do mnie stale wydzwaniał, pisze jakieś głupoty w SMS-ach, chce się dalej spotykać. Raz zobaczyłam go pod szkołą, myślałam, że umrę ze strachu. A jak mnie w końcu znajdzie? Wczoraj napisał, że jestem niegrzeczna, a niegrzeczne dziewczynki muszą być ukarane. Co ja narobiłam?! Chcę, żeby dał mi spokój, nie wiem, co mam teraz zrobić, ja nie jestem taka, jak on myśli...

Historia Kuby (17 lat):

Wydawało mi się, że coś mi umyka. Każdy dzień wyglądał tak samo, żadnej odmiany. Nuda i pustka. Rodzice zupełnie tego nie rozumieli... Gdyby nie mój najlepszy kumpel – Michał – chyba bym zwariowała. To do niego odezwał się Robert. Na jakimś portalu napisał, że widział nasze zdjęcia i filmiki, że szuka świeżych twarzy do reklam i my się nadajemy. Zaproponował casting. Byliśmy w szoku, że nas zauważył.

Żeby wziąć udział w castingu, musieliśmy pokombinować ze szkołą i podpisami rodziców. Ale... było warto. Robert okazał się fajnym gościem, przez studio cały dzień się przewijały różne osoby, była luźna atmosfera. Z tych zdjęć nic nie wyszło, w reklamie zagrał ktoś inny, ale to nie było dla mnie ważne. Poznałem superludzi... Wciągnął mnie ten świat – fotografowie, artyści, aktorzy szukający swojej szansy. Imponowało mi, że mnie zaakceptowali, że byłem dla nich OK. Kumple ze szkoły zupełnie przestali się dla mnie liczyć.

Potem ktoś zaprosił nas na imprezę. Miała być na niej Majka. Dużo słyszałem na jej temat, ludzie mówili, że wiele może, że dobrze mieć ją po swojej stronie. Chciałem ją w końcu poznać. Michał miał jakieś kłopoty z rodzicami i w końcu pojechałem sam. Z moimi było łatwo – powiedziałem im, że będę nocował u znajomych. I tyle. O nic nie pytali.

Nigdy nie byłem na takiej imprezie, naprawdę świetnie się bawiłem. I w końcu poznałem Majkę. Była starsza niż myślałem. Na oko tak ze 30 lat albo nawet więcej. Ale w tym towarzystwie byli różni ludzie, wszyscy wszystkich akceptowali, nawet takiego gówniarza jak ja. Nawet nie wiem, kiedy zrobiła się 4 rano. Ludzie zaczęli się rozchodzić, a Robert, Majka i jeszcze kilka osób mieli nocować w hotelu. Zabrali mnie ze sobą. W taksówce Robert powiedział, że wpadłem Majce w oko i że na moim miejscu nie przepuściłby takiej okazji. Pomyślałem, że nie mam nic do stracenia, a wiele mogę zyskać...

Jak się obudziłem, to Majki już nie było. Na stole leżały pieniądze z karteczką: „dla Ciebie”. Pomyślałem, że coś jej się pomyliło. Układ, że mi coś załatwi, ułatwi – OK, ale kasa?! Dziwnie się poczułem. Wysłałem do niej SMS, że zostawiła kasę w pokoju. Odpisała, że to dla mnie i że liczy na dalszą współpracę... Robiłem, co chciała. W zamian miałem wszystko: imprezy, ciuchy, gadżety, kasę. Czasem spotykałem się z koleżankami Majki. One też na mnie nie oszczędzały. Rodzicom mówiłem, że dorabiam, roznosząc ulotki. Uwierzyli, że tym się zajmuję po szkole i w weekendy. Wydawało mi się, że wszystko układa się po mojej myśli... Do czasu...

Poznałem dziewczynę w moim wieku... no i zakochałem się. Chciałem mieć zwykły związek, a nie być na czyjeś zawołanie, za kasę albo prezenty. Powiedziałem Majce, że kończę nasz układ, żeby nie umawiała mnie z nikim więcej. Ona wpadła w szał. Wrzeszczała, że to ona decyduje, kiedy kończy swoje układy, że wrzuci do netu nasze zdjęcia, że zniszczy mnie w środowisku, a moja dziewczyna dowie się, że jestem „męską dziwką”...

V. Ćwiczenie: uczucia i myśli

Metoda pracy: burza mózgów.

Czas trwania: 25 minut.

Prowadzący zaprasza uczestników do udziału w burzy mózgów na temat konsekwencji spotkań za prezenty. Dzieli tablicę na dwie części: po jednej stronie zapisuje odpowiedzi na pytanie: *co można zyskać?*, po drugiej – odpowiedzi na pytanie: *co można stracić?*

Jeśli uczestnicy nie są aktywni, prowadzący zachęca ich do przeanalizowania historii Izy/Kuby. Co stracił, a co zyskał bohater zaprezentowanej historii? A co mogłoby się wydarzyć w innych tego typu sytuacjach? Co jeszcze można zyskać, a co stracić? Jakie są prawdopodobne korzyści, a jakie zagrożenia?

Przykłady:

korzyści (co można zyskać): gadżety, kosmetyki, ubrania, pieniądze; poczucie lepszej pozycji w grupie (dzięki posiadaniu atrakcyjnych, efektownych gadżetów czy ubrań); poczucie dowartościowania (daję sobie radę sam/-a, mam wszystko, czego chcę, jestem atrakcyjna/-y, ktoś chce się ze mną spotykać i jeszcze za to płaci, to właśnie mnie wybrał itp.); przekonanie, że poznało się lub pozna atrakcyjnych ludzi (np. „sponsor” zabierze mnie na imprezę, umożliwi spędzenie czasu w ciekawych miejscach, wzięcie udziału w atrakcyjnych wydarzeniach, pomoże „ustawić się” w życiu), poczucie wejścia w dorosłe życie (moi rówieśnicy nie wiedzą, jak to jest);

strata (co można stracić): zagrożenia zdrowia – choroby przenoszone drogą płciową, np. HIV; nieplanowana i niepożądana ciąża; ryzyko popełnienia czynów zabronionych prawem (np. handel narkotykami, kradzieże, nakłanianie rówieśników do prostytucji); narażenie na przemoc fizyczną, szantaż, gwałt; możliwość uzależnienia od alkoholu, narkotyków itp.; pojawienie się zagrożeń związanych ze zdrowiem psychicznym, niepokój, depresja, napięcie, lęki; możliwość odrzucenia i negatywnego naznaczenia

przez grupę, rodzinę, środowisko lokalne; utrata dobrej opinii; możliwe pojawienie się trudności w tworzeniu związków opartych na szacunku i podmiotowym traktowaniu; obciążenie wstydliwą opinią; „utrata niewinności” – przez narażenie na negatywne konsekwencje utrzymywania kontaktów seksualnych za prezenty czy pieniądze; utrata poczucia własnej wartości itp.

Jeśli powyższe przykłady nie pojawią się spontanicznie w trakcie ćwiczenia, prowadzący prosi uczestników o opinię na ich temat, informując, że pomysły pochodzą z badania młodzieży przeprowadzonego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundację Dzieci Niczyje).

Prowadzący podsumowuje ćwiczenie, mówiąc, że po stronie strat jest o wiele więcej przykładów niż po stronie zysków. A osoby, które decydują się na sponsoring, bardzo rzadko biorą pod uwagę negatywne konsekwencje, czyli to, co mogą stracić. Wydaje im się, że mają pełną kontrolę nad sytuacją. Nie myślą o tym, że kontakty seksualne za prezenty lub pieniądze wiążą się z dużym ryzykiem. Często nie biorą go w ogóle pod uwagę, a przecież nie można przewidzieć, co wydarzy się podczas „sponsorowanego” spotkania lub jaki wpływ na przyszłość będą miały tego typu relacje. Strat, które związane są ze zdrowiem fizycznym i psychicznym, nie da się wymazać ani odkupić. Nie można ich zastąpić nawet najlepszymi gadżetami czy ubraniami. Mogą pozostawiać trwałe ślady na całe życie.

VI. Dyskusja: dlaczego?

Metoda pracy: dyskusja.

Czas trwania: 20 minut.

Prowadzący przechodzi do dyskusji o powodach, jakimi mogą się kierować młode osoby decydujące się na kontakty seksualne za prezenty lub pieniądze. Warto, by w trakcie dyskusji porozmawiać o prawdopodobnych powodach i motywacjach młodych osób, takich jak: brak pieniędzy – kiedy młodej osoby nie stać na to, co bardzo chce mieć; namowy znajomych/„złe” towarzystwo – kiedy młoda osoba ulega namowom znajomych, chce być taka jak oni; złe relacje z rodzicami, zaniedbanie – kiedy rodzice nie rozmawiają z dzieckiem, nie interesują się podstawowymi potrzebami dziecka, z kim się spotyka, jak spędza czas itp.; chęć zrobienia czegoś „ekstremalnego”, emocjonującego, szukanie przygody czy rozrywki, sposób na nudę; chęć zaimponowania gadżetami – kiedy młodej osobie zależy, żeby wywrzeć na rówieśnikach wrażenie tym, co posiada; potrzeba przypodobania się rówieśnikom – kiedy młoda osoba chce mieć takie rzeczy, jak rówieśnicy i dzięki temu zostać przez nich zaakceptowana; presja lub przymus fizyczny ze strony innych; przekonanie, że różne normy społeczne świata dorosłych są mało ważne i można robić wszystko to, na co ma się ochotę; potrzeba potwierdzenia własnej wartości – jestem atrakcyjny/-a, seksowny/-a, ktoś się mną interesuje; poczucie braku perspektyw itp.

Prowadzący podkreśla, że motywacje mogą być bardzo różne, a sam problem jest złożony. Motywacje mogą występować razem, np. o spotkaniach za prezenty może myśleć osoba, której rodzice mają problemy z alkoholem, która nie ma właściwych wzorców i do tego nie stać jej na atrakcyjne, drogie rzeczy, ale może o nich myśleć również osoba o niskim poczuciu własnej wartości, która chciałaby zostać zaakceptowana przez rówieśników, dla których liczą się tylko fajne gadżety i osoby z markowymi ubraniami. Ale żaden z powodów nie jest wart tego, żeby zaryzykować ponoszenie negatywnych konsekwencji kontaktów seksualnych za prezenty czy pieniądze, o których grupa rozmawiała wcześniej.

VII. Dyskusja: co mogę zrobić? Nie oceniaj – reaguj

Forma pracy: dyskusja.

Czas trwania: 15 minut.

Prowadzący zachęca uczestników do zastanowienia się, co by zrobili, gdyby się dowiedzieli, że osoba, którą znają, utrzymuje kontakty seksualne za prezenty czy pieniądze. Prowadzący podkreśla, że ludzie na ogół w takich sytuacjach oceniają innych: myślą lub mówią, że to niemoralne, odrażające czy gorszące. Mogą odrzucać takie osoby, nie chcą mieć z nimi nic wspólnego. Historia Izy/Kuby, ćwiczenie oraz rozmowa w trakcie zajęć pokazały, że powody umawiania się na spotkania za prezenty czy pieniądze są bardzo różne. Często są wynikiem problemów i zagubienia młodej osoby, która jest przekonana, że takie zachowanie jest epizodem w jej życiu, że je kontroluje i w każdej chwili może je przerwać. Ocenianie takich osób czy izolowanie się od nich nie pomaga im w rozwiązaniu problemów. Nie jest dla nich w żaden sposób pomocne.

Prowadzący zachęca do dzielenia się pomysłami, co można zrobić dla osób, które myślą o umawianiu się na spotkania za prezenty, a co dla takich, które przestały się umawiać, a ponoszą tego konsekwencje.

Ważne, by w trakcie dyskusji porozmawiać o: nieocenianiu osoby, która spotyka się z innymi za pieniądze; pokazywaniu takiej osobie, że jest wartościowa taka, jaka jest, a nie dzięki temu, co ma; nieizolowaniu – odrzucenie przez grupę jest często powodem, dla którego młode osoby decydują się na tego typu zachowania, dalsze odrzucenie może więc popchnąć taką osobę w jeszcze bardziej niebezpieczną sytuację; pokazywaniu możliwości kontaktu z zaufanymi dorosłymi: rodzicami, psychologami, pedagogami, nauczycielami, wychowawcami itp.

VIII. Zakończenie

Czas trwania: 2 minuty.

Wiele młodych osób może nie chcieć otwarcie rozmawiać z rówieśnikami czy dorosłymi o swoich problemach z obawy przed oceną lub potępieniem. O wiele łatwiejsza może być dla nich anonimowa rozmowa. Pod bezpłatnym numerem Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111 znajdą pomoc i wsparcie. Niekiedy łatwiej jest pisać niż rozmawiać. Przez stronę internetową www.116111.pl można przesłać anonimową wiadomość i w ten sposób uzyskać pomoc.